

Drony już w 87 państwach

17 listopada 2013

Z roku na rok rośnie popularność zautomatyzowanych samolotów (UAV), które oprócz wywiadu stały się też śmiertelnie niebezpieczną bronią służącą do eliminowania groźnych przeciwników. Jak donosi amerykańska agencja wywiadowcza, urządzenia te działają już 87 państwach świata.

Stany Zjednoczone będąc państwem, w którym drony wykorzystuje się na najszerszą skalę (są one używane zarówno do działań bojowych, jak i wywiadowczych, ponadto patrolują one granicę amerykańsko-meksykańską a nawet pomagają policji monitorować niektóre miasta) doskonale rozumieją znaczenie tych urządzeń i tym samym nie może nas dziwić, że prowadzą one monitoring wykorzystania UAV w innych państwach.

Peter W. Singer z waszyngtońskiego Center for 21st Century Security and Intelligence at the Brookings Institution twierdzi, że w tej chwili drony są w posiadaniu władz 87 państw, z czego przynajmniej 26 dysponuje urządzeniami o parametrach zbliżonych do flagowego drona USA MQ-1 Predator.

W przeważającej ilości państw UAV używane są głównie w celu monitorowania, na przykład Chiny używają ich do szpiegowania Japonii w okolicach spornych wysp, Turcy za ich pomocą monitorują działalność Kurdów w północnym Iraku, w Boliwii obserwowane są pola koki w Andach a Iran przekazał swoje urządzenia Syrii w celu monitorowania poczynąń rebeliantów.

Tylko 3 państwa używały dronów do zadań typowo bojowych, są to USA, Wielka Brytania i Izrael, ale jak donosi The Washington Post przynajmniej 15 kolejnych państw pracuje nad przygotowaniem swoich maszyn do wykorzystania na polu bitwy. Wybuch jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego z pewnością pozwoli nam zweryfikować te doniesienia i sprawdzić czy faktycznie przygotowania te miały miejsce.

Autor: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)